

Tylko dla liderów

07.12.2009.

07.12.2009 - Programy stare a sposób składania wniosków nowy. Tym razem o tym kto dostanie dotacje decydują nie urzędnicy a Lokalne Grupy Działania. Chodzi o pieniądze na działalność pozarolniczą, rozwój małych firm a także odnowę wsi oraz tak zwane małe projekty.

Dwa lata temu było ich 200 teraz jest ponad 300. Lokalne grupy działania obejmują swym zasięgiem prawie 80% powierzchni kraju.

Marzena Cieślak, ARiMR: dotyczą tak naprawdę prawie 90% mieszkańców. Można powiedzieć że podejście Lider na dziś objęte jest 16 milionów mieszkańców.

Do podziału jest blisko 800 milionów euro. Pieniądze są przewidziane na funkcjonowanie Grup oraz na realizację tak zwanych lokalnych strategii.

Marzena Cieślak, ARiMR: w zasadzie w większości województw zamieszczone są już ogłoszenia o wyborze projektów do realizacji. Dotyczy to małych projektów, ale również różnicowania, odnowy wsi, tworzenia i rozwoju mikroprzedsiębiorstw.

Dzięki temu w każdym działaniu podwaja się limit środków do wykorzystania.

LEADER

Maksymalna wysokość wsparcia tys. zł

różnicowanie działalności 100 + 100

mikroprzedsiębiorstwa 300 + 300

odnowa wsi 500 + 500

Dodatkowo można dostać 25 tysięcy złotych na tak zwane małe projekty.

Andrzej Skolimowski, wójt gminy Przesmyki: przygotowujemy się co najmniej do 10 wniosków wraz ze stowarzyszeniami. Oczywiście i gminne instytucje kultury i sam urząd będzie składał na festyn.

Krzysztof Ambroziak, wice wójt gminy Chynów: małe projekty będą między innymi na szkolenie mieszkańców obszarów wiejskich w zakresie sadownictwa, bo główny cel mamy postawiony rozwój sadownictwa w powiecie grójeckim.

Problem w tym, że aby dostać dotacje przedsięwzięcie trzeba najpierw zrealizować na własny koszt.

Andrzej Skolimowski, wójt gminy Przesmyki: myślę, że problemem największym przy tych małych projektach jest dla tych nowo założonych stowarzyszeń udział własny 30%, który przy maksymalnej kwocie sięga 10 tysięcy złotych.

A to dla stowarzyszeń, które utrzymują się wyłącznie ze składek i nie mają zdolności kredytowych może być poprzeczka nie do przeskoczenia.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze